



Sygn. akt III UK 236/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego
kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3. przyznaje adwokatowi K. K. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w (...) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) powiększoną
o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów
nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu
wnioskodawczyni w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 15 listopada 2016 r. odmówił wnioskodawczyni A. G. prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, ponieważ przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie nie pozostawała w stosunku pracy na stanowisku nauczyciela bowiem w okresie od dnia 14 kwietnia do dnia 30 czerwca 2015 r. podlegała ubezpieczeniu z tytułu wykonywania umowy zlecenia z „B.”.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego od dnia 27 września 2016 r.

U podstaw tego orzeczenia legły ustalenia faktyczne, z których wynika, że wnioskodawczyni 55 lat ukończyła w dniu 14 września 2016 r., złożyła wniosek o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne w dniu 27 września 2016 r., do dnia 28 lutego 2015 r. posiadała 31 lat, 6 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz ponad 20 lat pracy nauczycielskiej. Wnioskodawczyni pracowała jako nauczyciel w Publicznej Szkole Podstawowej nr [...] w N., ostatnio w wymiarze 13/26 godzin tygodniowo, od dnia 1 września 2014 r. do dnia 28 lutego 2015 r. pozostawała w stanie nieczynnym. Stosunek pracy wygaśł na podstawie art. 20 ust. 5c ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 967 ze zm., dalej jako Karta Nauczyciela). W okresie od dnia 14 kwietnia do dnia 30 czerwca 2015 r., wnioskodawczyni prowadziła lekcje matematyki dla uczniów klasy IIc Zespołu Szkół Technicznych w R. na podstawie umowy zlecenia zawartej z B.. Zleceniodawca jest osobą fizyczną, nieprowadzącą placówki pedagogicznej. Posiada jedynie podpisaną umowę z Uniwersytetem [...] w zakresie prowadzenia zajęć wyrównawczych dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Po rozwiązaniu tej umowy wnioskodawczyni nie pozostawała w zatrudnieniu.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione, przyjmując, że wnioskodawczyni spełnia wszystkie przesłanki do przyznania świadczenia kompensacyjnego wymienione w art. 2, art. 3 i art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych

(obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 128). Posiada wymagany staż ogólny i staż pracy nauczycielskiej, jej stosunek pracy ustał na podstawie art. 20 ust. 5c Karty Nauczyciela oraz osiągnęła wiek uprawniający do przyznania tego świadczenia w dniu 14 września 2016 r. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego, jakoby wnioskodawczyni nie posiadała przed złożeniem wniosku o to świadczenie statusu nauczyciela, z uwagi na podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia. Prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego nie jest bowiem tożsame z prawem do emerytury, które wymaga odejścia z rynku pracy, a jego celem jest zrekompensowanie konieczności wcześniejszego odejścia z zawodu (ze względu na szczególne warunki pracy). Żaden przepis nie wymaga, aby bezpośrednio przed złożeniem wniosku lub w dacie złożenia wniosku o to świadczenie ubezpieczony miał status nauczyciela, przeciwnie przepisy nakazują rozwiązanie stosunku pracy. Brak również przepisu wymagającego złożenie wniosku o świadczenie kompensacyjne bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy nauczycielskiej. Sąd Okręgowy przytoczył wynikające z uzasadnienia projektu ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych cele wprowadzenia tego przejściowego rozwiązania oraz zacytował wnioski płynące z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UK 205/12 (LEX nr 1314420), w tym co do konieczności dokonywania samodzielnej oceny prawa do przedmiotowego świadczenia bez szerszego odwoływania się do wcześniej wypracowanych stanowisk dotyczących nauczycielskich emerytur. Odwołał się też do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II UK 232/10 (LEX nr 794788), według którego nie ma podstaw do przyjęcia, że warunkiem koniecznym do nabycia emerytury nauczycielskiej z art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela jest wykonywanie pracy nauczyciela bezpośrednio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę. Taki warunek nie wynika wprost ani z treści przepisu, ani z zasad wykładni celowościowej. Warunkiem nabycia prawa do emerytury nauczycielskiej jest rozwiązanie stosunku pracy nauczycielskiej i spełnianie w dniu rozwiązania tego stosunku pracy warunków dotyczących okresów zatrudnienia i pracy w szczególnym charakterze (stażu pracy). Natomiast obojętne jest to, czy następnie ubezpieczony (nauczyciel) pozostawał bez pracy, czy podjął pracę (i w jakim charakterze) oraz jaki był jego status pracowniczy

w dniu złożenia wniosku o emeryturę nauczycielską. Stanowisko to jest aktualne w odniesieniu do uregulowania z art. 4 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. To oznacza, że dopuszczalna jest możliwość zatrudnienia w innym charakterze niż nauczyciel, a organ rentowy nie ma prawa stosować rygorystycznej wykładni przepisów. Ponadto przed złożeniem wniosku o świadczenie kompensacyjne, od dnia 14 kwietnia do dnia 30 czerwca 2015 r., wnioskodawczyni *de facto* wykonywała czynności nauczycielskie, a dla wykazania charakteru pracy nauczycielskiej w tym okresie nie ma znaczenia forma umowy oraz że nie wiązała się ona bezpośrednio z Zespołem Szkół Technicznych w R. . Wystarczające było, iż w tym okresie wnioskodawczyni wykonywała pracę nauczyciela. Zatem nie utraciła statusu nauczyciela przed zgłoszeniem wniosku o przedmiotowe świadczenie, a wykonywane przez nią obowiązki w oparciu o umowę zlecenia sprowadzały się obowiązków nauczycielskich (dotychczas wykonywanych).

Organ rentowy zarzucił w apelacji naruszenie art. 4 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, przez przyjęcie, że wnioskodawczyni nabyła prawo do świadczenia w sytuacji, gdy przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie nie pozostawała w stosunku pracy na stanowisku nauczyciela, ponieważ podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 8 marca 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podniósł, że nauczycielskie świadczenie kompensacyjne ma charakter pieniężnych świadczeń okresowych z zaopatrzenia, a nie z ubezpieczenia społecznego i świadczeń autonomicznych. Zatem w odniesieniu do tego rodzaju świadczeń, tj. przyznawanych na zasadach uprzywilejowanych, odbiegających od zasad ogólnych (np. emerytur wcześniejszych, świadczeń przedemerytalnych czy innych świadczeń mających charakter świadczeń zaopatrzeniowych) regulujące je przepisy prawa ubezpieczeń społecznych należy wyklądać w sposób ścisły. Skoro ustawodawca wprowadził do systemu ubezpieczeń społecznych nowy rodzaj świadczenia przeznaczonego dla nauczycieli w postaci nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego to nie można świadczeniu temu przyznawać cech wyraźnie przez ustawodawcę nieprzypisanych, a w szczególności dotyczących prawa do emerytury. Wprawdzie

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na odrębność nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego od emerytury nauczycielskiej, jednak odwołał się do statusu nauczyciela w rozumieniu art. 88 Karty Nauczyciela i przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., II UK 232/10, dotyczący emerytury nauczycielskiej, przyjmując, że bez znaczenia jest status ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku o to świadczenie. Stanowisko Sądu Okręgowego prowadzi do błędnego wniosku, że mimo odrębności między nauczycielskim świadczeniem kompensacyjnym a emeryturą nauczycielską faktycznie nie ma między nimi różnic. Natomiast ze względu na okoliczności faktyczne, nacisk w rozpoznaniu sporu należało położyć nie na kwestię niepozostawania w nauczycielskim stosunku pracy bezpośrednio przed złożeniem wniosku o świadczenie kompensacyjne czy też na zawarcie umowy zlecenia jako ostatniego tytułu ubezpieczenia, ale na łączne spełnienie warunków przyznania przedmiotowego świadczenia w sposób wynikający z regulujących je przepisów.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przysługuje nauczycielom, a według art. 2 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych pojęcie „nauczyciel” oznacza nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w publicznych i niepublicznych przedszkolach, szkołach publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, oraz publicznych i niepublicznych placówkach kształcenia ustawicznego i placówkach, o których mowa we wskazanych przepisach. Tym samym unormowania tej ustawy mają zastosowanie tylko do wskazanych w tym przepisie osób, jeśli pozostają w zatrudnieniu w wymienionych w nim placówkach. *A contrario* brak zatrudnienia w tych placówkach bezpośrednio przed nabyciem prawa do świadczenia, przy posiadaniu kwalifikacji nauczycielskich, uniemożliwia określenie takiej osoby jako nauczyciela w rozumieniu ustawy, a w konsekwencji uzyskanie nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Zgodnie z art. 4 tej ustawy, świadczenie przysługuje nauczycielom, którzy spełnili łącznie wymienione w ust. 1 w punktach 1-3 warunki odnoszące się do wieku, stażu i rozwiązania stosunku pracy. Łączna analiza art. 2 pkt 1 i art. 4 ust. 1 tej ustawy prowadzi do wniosku, że prawo do świadczenia kompensacyjnego przysługuje tym nauczycielom, którzy po osiągnięciu wskazanego w ustawie wieku, rozwiązali

stosunek pracy nauczycielskiej oraz na dzień rozwiązania nauczycielskiego zatrudnienia legitymują się wymaganym ogólnym stażem składkowym i nieskładkowym oraz co najmniej 20-letnim okresem pracy nauczycielskiej w tych jednostkach w wymiarze co najmniej połowy obowiązkowego wymiaru zajęć. Wobec tego warunkiem uzyskania prawa do świadczenia jest osiągnięcie stosownego wieku i to do dnia rozwiązania nauczycielskiego zatrudnienia, a nie po jego ustaniu. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2017 r., II UK 235/16 (LEX nr 2306375), „zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, prawo do świadczenia powstaje z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia tego prawa, a jednym z tych warunków jest legitymowanie się stosownym wiekiem przed rozwiązaniem nauczycielskiego zatrudnienia, a nie po jego ustaniu. Nie chodzi więc o kwestię podejmowania zatrudnienia po rozwiązaniu nauczycielskiego stosunku pracy. Ustawa o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych nie zawiera negatywnej przesłanki wyłączającej prawo do tego świadczenia w przypadku podjęcia zatrudnienia po nabyciu uprawnień do świadczenia, a jedynie określa w art. 9 jego konsekwencje (zawieszenie lub zmniejszenie świadczenia). Nie oznacza to wszakże potwierdzenia kierunku wykładni, z której wynikałoby, że wymagany w art. 4 ust. 3 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych wiek można osiągnąć po rozwiązaniu nauczycielskiego zatrudnienia”. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że wnioskodawczyni w dacie rozwiązania stosunku pracy z Publiczną Szkołą Podstawową nr [...] w N.(28 lutego 2015 r.) nie osiągnęła wymaganego ustawą wieku, gdyż 55 lat ukończyła w dniu 14 września 2016 r., kiedy to nie miała już statusu nauczyciela. A zatem w dacie rozwiązania stosunku pracy z jednostką, o której mowa w art. 2 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, nie spełniała przesłanki warunkującej prawo do tego świadczenia, tj. osiągnięcia wieku określonego w art. 4 ust. 3 tej ustawy. Wobec tego rozważania Sądu Okręgowego co do możliwości zakwalifikowania pracy wnioskodawczyni na podstawie umowy zlecenia jako pracy nauczycielskiej są zupełnie zbędne, niezależnie od tego, że są nietrafne w odniesieniu do dochodzonego świadczenia.

Wnioskodawczyni zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie jej prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego od dnia 27 września 2016 r. oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

1) art. 4 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wymagany w art. 4 ust. 1 pkt 1 wiek (w przypadku skarżącej 55 lat) winien być spełniony do dnia rozwiązania nauczycielskiego zatrudnienia;

2) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c., przez rozstrzygnięcie wykraczające poza granice zarzutu apelacji i granice zaskarżenia, jako że apelujący nie kwestionował osiągnięcia przez skarżącą wieku uprawniającego ją do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, a zatem dokonanie nowych ustaleń w tym zakresie nie było dopuszczalne. Ponadto Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji oparł zaskarżone orzeczenie na innej przesłance niż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji za podstawę faktyczną wyroku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem niesłuszne są zarzuty podnoszone w ramach obydwu podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez

skarżącego, nie jest bowiem uprawniony do stawiania hipotez co do tego, jakiego przepisu prawa dotyczy podstawa skargi. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono. Wyznaczenie tych granic przez ustawodawcę jest dopuszczalne, tj. nie narusza Konstytucji RP ani prawa wspólnotowego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005 czy z dnia 19 maja 2011 r., I PK 264/10, LEX nr 896462).

W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy) w skardze podniesiono zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c., przez rozstrzygnięcie wykraczające poza granice zarzutu apelacji i granice zaskarżenia, bowiem organ rentowy na żadnym etapie postępowania nie kwestionował osiągnięcia przez skarżącą wieku uprawniającego do uzyskania świadczenia kompensacyjnego. Nie budzi wątpliwości, że art. 378 § 1 k.p.c. jest zasadniczym przepisem określającym przedmiotowy zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Stanowi on, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę na sformułowanie z art. 378 § 1 k.p.c., z którego wyraźnie wynika, że sąd drugiej instancji „rozpoznaje sprawę”, a nie jedynie środek zaskarżenia (apelację), co ma miejsce w przypadku skargi kasacyjnej. Podniesione zatem w apelacji zarzuty nie wyznaczają jej granic. Podobnie jak wnioski apelacji podlegają one rozważeniu przez sąd drugiej instancji (zob. np. System Prawa Procesowego Cywilnego, Środki zaskarżenia, pod. red. T. Erecińskiego, III cz. 1, Warszawa 2013, s. 255-266). W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego mającej moc zasady prawnej z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), Sąd Najwyższy stwierdził, że „sąd drugiej instancji w żadnym razie nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Jako sąd orzekający merytorycznie ma bowiem obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego”. W postanowieniu z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02 (OSNC 2004 nr 1, poz. 7 z glosą K. Knnopka, PiP 2004 nr 5, s. 112-116), Sąd Najwyższy uwypuklił, że „sąd drugiej

instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193). W konsekwencji, sąd drugiej instancji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Na tym między innymi polega istota przyjętego w polskim procesie cywilnym modelu apelacji tzw. pełnej, uzasadniającej i legitymizującej istnienie - na trzecim szczeblu instancji – kasacji (obecnie skargi kasacyjnej) jako środka specjalnego, opartego na odrębnych zasadach konstrukcyjnych, spełniającego funkcję ściśle kontrolną w płaszczyźnie prawnej w celu zapewnienia jedności interpretacji prawa oraz jednolitości orzecznictwa” (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 września 2016 r., III PK 131/15, LEX nr 2122495; z dnia 13 marca 2015 r., III CSK 203/14, LEX nr 1678964; z dnia 8 października 2014 r., III UK 18/14, LEX nr 1541060; z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

Podsumowując powyższe, w postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę przez dokonanie niezbędnych ocen prawnych, chociażby dotyczące ich zarzuty nie były podniesione w apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 239/99, LEX nr 1170566; z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 219/03, OSNP 2004, nr 23, poz. 404; z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005, nr 6, poz. 80 i z dnia 21 października 2005 r., I PK 77/05, OSNP 2006, nr 19-20, poz. 293). W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy, A. Urbańskiego, Palestra 2009 nr 1-2, s. 270-277), mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy przypomniał, że „apelacja pełna polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie. Innymi słowy, przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry *cum beneficio novorum*, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury

prawnej, jak i faktycznej. Z tych względów nieodłącznym elementem apelacji pełnej jest także możliwość powoływania przed sądem drugiej instancji tzw. nowości (*facta noviter producta* oraz *facta noviter reperta*). Apelacja pełna, oderwana od podstaw, a więc od reglamentowanej przez prawodawcę listy możliwych zarzutów, nie krępuje więc sądu drugiej instancji, zachowującego w zasadzie nieograniczone kompetencje rozpoznawcze”. W uchwale tej podkreślono, że jest oczywiste, iż sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu. Świadczy o tym także fakt, że ustawodawca nałożył na skarżącego jedynie obowiązek „zwięzłego” przedstawienia zarzutów (art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c.); gdyby nadawał zarzutom charakter wiążący, takie uszczuplenie swobody (praw) skarżącego byłoby niedopuszczalne.

A zatem nie można podzielić stanowiska skarżącej, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 378 § 1 k.p.c., ponieważ apelujący organ rentowy nie podniósł zarzutu, którym kwestionowałby ustalony stan faktyczny i dlatego sporna między stronami była jedynie kwestia możliwości pozostawania przez skarżącą w innym zatrudnieniu po rozwiązaniu zatrudnienia nauczycielskiego. Skarżąca pomija, że organ rentowy w apelacji zarzucił naruszenie art. 4 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, co powoduje, iż obowiązkiem Sądu odwoławczego było ustalenie czy skarżąca spełniała przesłanki określone w art. 4 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, warunkujące przyznanie prawa do tego świadczenia. Dokonując wykładni tego przepisu Sąd Apelacyjny uznał, że wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do tego świadczenia skarżąca powinna spełniać w dacie wygaśnięcia stosunku pracy ze Szkołą Podstawową w N., a z ustaleń stanu faktycznego wynika, iż nie ukończyła wówczas wymaganego wieku 55 lat. Z tego względu za zbędne uznał rozważania Sądu pierwszej instancji w zakresie możliwości zakwalifikowania pracy skarżącej na podstawie umowy zlecenia w okresie od dnia 14 kwietnia 2015 r. do dnia 30 czerwca 2015 r. do pracy nauczycielskiej. Jak wynika z rozważań dokonanych powyżej, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym,

lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się także rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie „granic apelacji” wyznacza zatem nie ograniczenie sądu drugiej instancji - jak chcą niektórzy autorzy i co próbował wykazać Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 2000 r., V CKN 153/00 - lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, albo szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji.

Całkowicie bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wymagany w art. 4 ust. 1 pkt 1 wiek winien być spełniony do dnia rozwiązania nauczycielskiego zatrudnienia. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie jednolicie przyjmuje, że warunek z art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (osiągnięcie wskazanego w art. 4 ust. 3 wieku) musi być spełniony do dnia rozwiązania nauczycielskiego zatrudnienia, a nie po jego ustaniu. Analiza treści art. 2 pkt 1 oraz art. 4 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych prowadzi do wniosku, że prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego przysługuje nauczycielom, wychowawcom i innym pracownikom pedagogicznym (wymienionych placówek oświatowych), którzy po osiągnięciu wieku, o którym mowa w art. 4 ust. 3, rozwiązali stosunek pracy nauczycielskiej oraz na dzień rozwiązania nauczycielskiego zatrudnienia legitymują się wymagany ogólnym stażem składkowym i nieskładkowym oraz co najmniej 20-letnim okresem pracy nauczycielskiej w tychże jednostkach w wymiarze co najmniej połowy obowiązkowego wymiaru zajęć. Zatem to nauczyciel spełniający warunek wieku i posiadający odpowiedni staż ubezpieczeniowy „ogólny” oraz „szczególny” (w jednostkach, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych), jeśli zdecyduje się - przez rozwiązanie stosunku pracy - na odejście z zawodu, nabywa w zamian prawo do świadczenia kompensacyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 2017 r., I UK 447/16, LEX nr 2428811; z dnia 24 października 2017 r., II UK 458/16, LEX nr 2427160; z dnia 26 lipca 2017 r., I UK 306/16, LEX nr 2382449; z dnia 18

maja 2017 r., II UK 235/16, LEX nr 2306375; z dnia 8 września 2015 r., I UK 468/14, OSNP 2017 nr 7, poz. 89).

Skarżąca na dzień wygaśnięcia stosunku pracy nie osiągnęła wymaganego w art. 4 ust. 3 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych wieku 55 lat. Natomiast, zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, prawo do świadczenia powstaje z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia tego prawa, a jak wskazano wyżej, jednym z warunków nabycia prawa do tego świadczenia jest legitymowanie się stosownym wiekiem przed rozwiązaniem nauczycielskiego zatrudnienia, a nie po jego ustaniu. Tylko dla porządku warto w tym miejscu nadmienić, że warunkiem przyznania nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego nie jest wykonywanie samej pracy nauczycielskiej, ale zatrudnienie w jednostkach wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, a taką jednostką nie był zleceniodawca, z którym skarżącą łączyła umowa zlecenia w okresie od dnia 14 kwietnia 2015 r. do dnia 30 czerwca 2015 r.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.